

## „W mieście dialogu warto dyskutować o wspólnej Europie”. Konferencja naukowców z Litwy i Polski

Rozpoczynając spotkanie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie współprzewodniczący konferencji prof. Henryk Malewski z SPNL przypomniał, że pomysł zorganizowania tego rodzaju forum zrodził się przed dwoma laty na jednej z konferencji naukowych w Polsce.

„Mamy nadzieję, że konferencja przysłuży się nie tylko lepszemu zrozumieniu istniejących problemów na linii Wilno-Warszawa, nie tylko spraw związanych z mniejszością polską na Litwie, ale i w znacznie szerszym zakresie dotyczącym spraw Europy Środkowej i Wschodniej, a także newralgiczności spraw mniejszości narodowych w państwach naszego obszaru. Widzimy, że sprawy mniejszości narodowych stały się bardzo ważne w dzisiejszych czasach” – mówił Henryk Malewski.

Jak dodał, temat przewodni konferencji organizatorzy chcieli powiązać nie tylko z tematyką typowo politologiczną, ale i z jej postrzeganiem przez pryzmat filozofa, historyka, fizyka i pedagoga.

*Porządek, który mieliśmy w Europie nagle się załamał*

„Temu też ma służyć odniesienie się do twórczości Miłosza i jego „Rodzina Europa”. Choć tytuł konferencji był uzgodniony latem ubiegłego roku, to w pewnym momencie po pierwszym członie nazwy, gdzie postawiliśmy kropkę, chcieliśmy stawiać znak zapytania, gdyż porządek, który mieliśmy w Europie nagle się załamał” – kontynuował H. Malewski.

Podkreślił, że problematyka konferencji łączy sprawy dotyczące Partnerstwa Wschodniego, sprawy polsko-litewskie, a w szczególności ukraińskie.

### Historia, problemy i wyzwania przyszłości

Współprzewodniczący konferencji dr Maciej Marszał z Polskiego Towarzystwa Myśli Politycznej mówił z kolei:

„Jako organizator mam nadzieję, że konferencja przyczyni się do lepszego zrozumienia procesów zachodzących w europejskiej myśli politycznej. Zapewne nie jest nadużyciem wybranie określenia Czesława Miłosza „rodzina Europa” jako pewnego wyznacznika europejskiego myślenia o problemach, które stoją przed Europą w XXI wieku. Nigdzie indziej jak w rodzinie powinno się rozmawiać o sprawach, które jej dotyczą – o jej historii, aktualnych problemach i wyzwaniach przyszłości. Właśnie tu, w Wilnie – mieście dialogu, gdzie obok siebie żyli i żyją Polacy, Litwini, Białorusini, Ukraińcy, Żydzi, Rosjanie i przedstawiciele wielu innych narodowości, warto rozmawiać o wspólnej Europie”.

Uczestników konferencji przywitała między innymi Edita Tamošiūnaitė, wiceminister oświaty i nauki Litwy.

*Spółeczności narodowe szukają swego miejsca w wielokulturowej rzeczywistości*

„Intensywność i różnorodność zmian oraz procesów towarzyszących globalizacji wpływa na konieczność ponownego przemyślenia roli i funkcji, jakie spełniać miałyby współczesne państwa. Współczesny świat i Europa ulegając procesom globalizacji przekształcają się coraz bardziej w wielokulturową rzeczywistość, w

której swojego miejsca szukają także wspólnoty narodowe. Głębszej refleksji wymaga zatem poczucie własnej tożsamości narodowej wśród współcześnie funkcjonujących w Europie dużych i małych społeczności” – zaznaczyła wiceminister.

### **Czy istnieje wspólna tożsamość europejska?**

Ambasador RP na Litwie Jarosław Czubiński, który objął konferencję swoim patronatem, nawiązał w swoim wystąpieniu do słów prezydenta USA Johna Kennedy’ego, wypowiedzianych w 1963 r. podczas pobytu w Republice Federalnej Niemiec: „Ich bin ein Berliner” – „Jestem berlińczykiem”

„Jako ambasador Rzeczypospolitej Polskiej przebywam na Litwie już od dziewięciu miesięcy, reprezentując tu polską rację stanu i nasze interesy oraz sprzyjając rozwojowi współpracy między naszymi krajami. Uwzględniając kontekst berlińskiej wypowiedzi prezydenta Kennedy’ego, w świetle spraw, które potrafią tak silnie angażować nasze społeczeństwa i państwa zarówno w wymiarze historycznym, jak i bieżącym, z pełną świadomością znaczenia wypowiedzianych słów stwierdzam – *prisirišimu prie miesto jau esu vilnietis* – z przywiązania do miasta już jestem wilniukiem” – powiedział Jarosław Czubiński.

„Czy rzeczywiście obiektywnie i poprzez wieki istnieje pewna wspólna tożsamość Europy, którą zaczęto nazywać Europą Środkową? Miłosz sądził, że tak. Składa się na nią, w jego opinii, pewien dystans wobec wielkiej historii – mnie natomiast wydaje się, że może pewna forma determinizmu – ale jednocześnie silna zależność od niej, a także pewne unikalne, niespotykane nigdzie indziej stany świadomościowe mieszkańców tego regionu. Czy mistrz Miłosz miał rację? Nie wiem, nie mnie to osądzać, jeszcze zbyt młodym wilniukiem jestem. Są do tego powołani inni, których elita zebrała się w tej sali. Z niecierpliwością oczekuję rezultatów konferencji” – dodał ambasador Polski.

### **Myśl polityczna na Litwie nie istnieje**

Sygnatariusz Aktu Niepodległości, prawnik Czesław Okińczyc w swoim przemówieniu żałował, że w konferencji bierze udział tak mało naukowców Litwinów.

„W obliczu zagrożeń, które czyhają, musimy od nowa spojrzeć na siebie, na historię, relacje polityczne i wyciągnąć z tego daleko idące wnioski. Rozmowa Polaków z Polakami jest potrzebna, ale rozmowa Polaków z Litwinami na poziomie intelektualnym mogłaby być bardziej skuteczna” – wyraził opinię Cz. Okińczyc.

| *Panuje kompletny chaos, nie wiadomo, kto jest kim*

Odnotował, że myśl przewodnią konferencji jest szczególnie aktualna dla Litwy, gdzie myśl polityczna jako taka nie istnieje.

„Kompletny chaos, nie wiadomo, kto kim jest. Nie ma ani klasycznych konserwatystów, ani liberałów, ani socjaldemokratów” – mówił Cz. Okińczyc.

### **Jak „zrobić” rodzinną Europę?**

O aktualności konferencji mówił także mer rejonu sołeczniczego Zdzisław Palewicz.

„Reprezentuję społeczność wielokulturową. Według ostatniego spisu ludności rejon sołeczniczy zamieszkuje 17 narodowości. Odnoszę temat konferencji do tego konkretnego regionu. Jak „zrobić” tę rodzinną Europę? Jak zrealizować europejską myśl polityczną, odnotowaną w europejskich ustawach i uchwałach, która jest tak aktualna dla mieszkańców tego regionu? Dzisiaj niestety muszę stwierdzić że największa trudność polega właśnie na realizacji deklaracji i dobrych uchwał. Dlaczego tak jest? Dlaczego pewnych rzeczy nie można respektować? Ktoś odpowiada, że wszystko jest, oprócz dobrej woli. Myślę, że dobrą wolę można odnajdywać poprzez dialog. Wierzę, że ta konferencja przyczyni się do odnajdywania dobrej woli i rozwiązania problemów mieszkańców naszego regionu” – podkreślił Z. Palewicz.

## **25 lat działalności SNPL**

Data konferencji nieprzypadkowo zbiegła się w czasie z jubileuszem Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy, które 14 kwietnia będzie obchodzić swoje 25-lecie. Witając zebranych prezes stowarzyszenia prof. Bogusław Gruzewski przedstawił historię organizacji, która obecnie zrzesza 62 członków – naukowców z dziedziny nauk ścisłych, historii, socjologii, pedagogiki i wielu innych.

„Za stosunkowo niedługi okres działalności stowarzyszenie stało się znaczącym elementem życia naukowego, oświatowego i kulturowego Polaków na Litwie” – powiedział B. Gruzewski.

Podczas uroczystości wręczył kilka dyplomów podziękowania osobom, które przez lata związane były z działalnością SNPL i przyczyniły się do jego rozwoju. Dyplomy otrzymali pierwszy prezes stowarzyszenia prof. Romuald Brazis, konsul generalny RP na Litwie Stanisław Cygnarowski, dr hab. Henryka Ilgiewicz, oraz prof. Jarosław Wołkonowki, dziekan wileńskiej filii Uniwersytetu w Białymstoku.